

Sygn. akt III AUa 986/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bogdan Świerk
Sędziowie:	SA Krystyna Smaga (spr.) SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz
Protokolant: st. prot. sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2012 r. w Lublinie

sprawy K. W. (2)

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego rolników

na skutek apelacji wnioskodawcy K. W. (2)

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 6 września 2012 r. sygn. akt VIII U 1353/12

I. oddala apelację;

II. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie adwokat K. M. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych, powiększoną o podatek od towarów i usług, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z dnia 5 maja 2011 r na podstawie art. 36 ust. 1 pkt 1, art. 4 ust. 2 i art. 6 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2008 r Nr 50, poz. 291 ze zm.) stwierdził ustanie wobec K. W. (2) ubezpieczenia społecznego rolników w zakresie ubezpieczenia wypadkowego, chorobowego, macierzyńskiego i emerytalno - rentowego od dnia 1 stycznia 2008 r.

W uzasadnieniu decyzji podano, że wnioskodawca nie użytkuje gospodarstwa rolnego położonego na terenie wsi i gminy J., co ustalono na podstawie umowy dzierżawy zawartej 1 grudnia 2007 r i w oparciu o oświadczenie złożone przez dzierżawcę B. D..

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego odrzucenie z uwagi na przekroczenie terminu do złożenia odwołania ewentualnie, w przypadku przyjęcia odwołania o jego oddalenie, podnosząc argumenty będące podstawą wydania zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 6 września 2012 r Sąd Okręgowy w Lublinie: I. oddalił apelację; II. przyznał adwokat K. M. wykonującej zawód w Kancelarii Adwokackiej w L. przy ul. (...), koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu wnioskodawcy K. W. (2), w kwocie 73,20 zł, obejmującej podatek VAT, którą wypłaci Skarb Państwa - Sąd Okręgowy w Lublinie. Sąd ustalił i rozważył, co następuje:

K. W. (2) jest właścicielem gospodarstwa rolnego położonego we wsi i gminie J. o powierzchni powyżej 1 ha fizycznego (karta ewidencyjna w aktach KRUS). Decyzją z dnia 11 marca 2005 r organ rentowy stwierdził podleganie wnioskodawcy ubezpieczeniu rolniczemu od 15 czerwca 2004 r. Na odwrocie decyzji było pouczenie o obowiązku informowania KRUS o okolicznościach mających wpływ na podleganie ubezpieczeniu społecznego rolników oraz o zmianach tych okoliczności - w terminie 14 dni od ich zaistnienia, bez wezwania organu rentowego. Decyzję doręczono K. W. (2) 16 maja 2005 r. Wnioskodawca zgłosił wypadek przy pracy rolniczej i z tego tytułu pobierał zasiłek chorobowy od 17 grudnia 2010 r do 30 kwietnia 2011 r. Dnia 3 czerwca 2011 r wystąpił o przedłużenie wypłaty zasiłku ponad 180 dni. W związku z postępowaniem wyjaśniającym w dniu 9 marca 2011 r do KRUS wpłynęła umowa dzierżawy z której wynikało, że 1 grudnia 2007 r K. W. (2) wydzierżawił w całości posiadane gospodarstwo rolne o powierzchni 2,20 ha na okres 10 lat. Stosownie do postanowień umowy, wydzierżawiający B. D. zobowiązał się do opłacania podatku rolnego z gospodarstwa. Wobec powyższego Prezes KRUS wydał zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzję.

Następnie decyzją z 8 czerwca 2011 r Prezes KRUS odmówił odwołującemu prawa do zasiłku chorobowo - wypadkowego na przedłużony okres zasiłkowy. Odwołanie wnioskodawcy od powyższej decyzji zostało wniesione do Sądu Rejonowego Lublin - Zachód VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L. (sygn. akt VII U 1249/11). Pełnomocnik wnioskodawcy poparł jego odwołanie od decyzji z dnia 5 maja 2011 r w przedmiocie wyłączenia wnioskodawcy z systemu obowiązkowego ubezpieczenia społecznego rolników. Podniósł, iż K. W. (2) nie wydzierżawił swojego gospodarstwa, od 1985 r prowadzi działalność rolniczą i osobiście wykonuje prace w gospodarstwie. Z uwagi na brak sprzętu rolniczego, korzysta z pomocy sąsiada B. D.. Przyznał, iż odwołanie od decyzji z dnia 5 maja 2011 r zostało wniesione z uchybieniem terminu, jednak jego przekroczenie nie było znaczne. Postanowieniem z dnia 27 grudnia 2011 roku Sąd Rejonowy Lublin - Zachód przekazał odwołanie K. W. (2) od decyzji dnia 5 maja 2011 r do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Lublinie jako właściwemu.

Sąd Okręgowy ustalił, że 1 grudnia 2007 r między K. W. (2) i B. D., zamieszkałym we wsi J. została zawarta umowa dzierżawy, której przedmiotem były nieruchomości oznaczone jako działki (...) o ogólnej powierzchni 2,20 ha, w skład których wchodziły grunty rolne i łąki. Umowa została zawarta na 10 lat, począwszy od 1 grudnia 2007 r. Wydzierżawiający oddał swoje nieruchomości w dzierżawę w zamian za opłacanie podatku. Umowa ta została zgłoszona do Urzędu Gminy w J.. Wnioskodawca nie zawiadomił o niej Kasy i opłacał składki na ubezpieczenie społeczne rolników. Dzierżawca nieruchomości rolnych będących własnością K. W. (2) B. D. stale mieszka w miejscowości J., jest właścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni 6 ha, w gospodarstwie hoduje świnie i bydło. (...) będące przedmiotem dzierżawy są wykorzystywane rolniczo, obsiewane zbożem. Zebrane plony dzierżawca przeznacza na potrzeby gospodarstwa. Opłaca również podatek rolny za dzierżawione grunty. Wpłaty z tego tytułu są dokonywane do rąk inkasenta, sołtysa wsi M. M.. Z tytułu użytkowania ziemi wnioskodawcy, B. D. otrzymuje dopłaty unijne, którymi dzieli się z wnioskodawcą (zaświadczenie, zeznania świadka B. D.). Od początku 2008 r dzierżawca samodzielnie wykonuje prace polowe na gruntach wnioskodawcy. Decyduje o sposobie zarządzania nimi i o rodzaju upraw - „czy i jakie zboże zasiać na całym gospodarstwie razem z działką wydzierżawioną od wnioskodawcy”. K. W. (2) mieszka w L.. Uzyskuje dochody ze zbierania surowców wtórnych (oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania). Od 20 lipca 2011 r jest zarejestrowany w Miejskim Urzędzie Pracy w L. jako bezrobotny, bez prawa do zasiłku (zaświadczenie). Przed 2008 r wynajmował B. D. do wykonywania prac ornych na gruntach położonych w J.. B. D. pomagał również wydzierżawiającemu w wykopywaniu rowków do posadzenia leszczyny (w 5-6 rzędach na długości około 300 m) na powierzchni 0,50 ha. Przy sadzeniu tych sadzonek pomagał brat

wnioskodawcy. Co roku ilość rzędów ulega zmniejszeniu, gdyż krzewy wysychają. Pierwsze orzechy (około 1 metra) wnioskodawca zebrał jesienią 2011 r. Pomiędzy leszczyną, na wąskich pasach gruntu dzierżawca B. D. sieje zboże (zeznania świadka B. D., częściowo wnioskodawcy).

Stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane dowody z dokumentów znajdujące się w aktach organu rentowego i aktach sądowych oraz na podstawie zeznań świadka B. D. i częściowych zeznań wnioskodawcy.

Sąd nie dał wiary zeznaniom K. W. (2) w części, w której wskazywał, że nie wydzierżawił swojego gospodarstwa rolnego, osobiście wykonywał w nim prace, zaś B. D. konsultował z nim co roku uprawę na wydzierżawianych gruntach rolnych. Zeznania te stoją w sprzeczności z treścią dokumentów zgromadzonych w sprawie, w tym zwłaszcza treścią umowy dzierżawy i treścią odwołania od decyzji z 8 czerwca 2011 r, sporządzonego 1 lipca 2011 r.

W ocenie Sądu wnioskodawca nie wykazał, by wykonywał zabiegi agrotechniczne na posiadanych przez siebie gruntach, poza posadzeniem leszczyny na 05,0 ha. Z zeznań tych nie wynika również, by wykonywał czynności pielęgnacyjne, uprawę lub inne zabiegi agrotechniczne, czy też takie były wykonywane pod jego kierownictwem lub nadzorem. Wynika to z zeznań B. D., którym Sąd dał wiarę. Świadek potwierdził jedynie sporadyczną obecność K. W. (2) w jego gospodarstwie. Zeznał, iż skarżący nie wykonywał czynności gospodarskich czy zarządczych wobec dzierżawionych nieruchomości, nie ponosił też nakładów na prowadzoną produkcję.

Sąd stwierdził, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd wskazał, że wniosek organu rentowego o odrzucenie odwołania nie jest zasadny. Zgodnie z art. 477⁹ § 1 i 3 kpc, odwołanie od decyzji organów rentowych wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję lub do protokołu sporządzonego przez ten organ, w terminie miesiąca od doręczenia odpisu decyzji, natomiast odwołanie wniesione po upływie terminu Sąd odrzuci, chyba, że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. Jak zauważył to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 marca 2006 r, III UK 168/05, Lex nr 277825, ocena czy przekroczenie terminu było nadmierne i czy przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się, są pozostawione uznaniu Sądu.

W przedmiotowej sprawie wnioskodawca wniósł do KRUS odwołanie od zaskarżonej w niniejszym postępowaniu decyzji (otrzymanej 9 maja 2011 r) w dniu 5 lipca 2011 r, to jest niespełna dwa miesiące od dnia jej doręczenia przez organ rentowy. Zdaniem Sądu Okręgowego złożenie odwołania z uchybieniem terminu wskazanego w art. 477⁹ § 1 kpc, nastąpiło z przyczyn niezależnych od wnioskodawcy. Dlatego Sąd rozpoznał odwołanie merytorycznie.

Sąd wskazał, że w świetle ustawy z 20 grudnia 1990 r o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2008 r Nr 50, poz. 291 ze zm.), ubezpieczeniu społecznemu rolników podlega osoba, która odpowiada ustawowej definicji rolnika. Definicja ta została zawarta w art. 6 pkt 1 ustawy, który stanowi, że przez rolnika rozumie się osobę fizyczną rozumie się pełnoletnią osobę fizyczną, zamieszkującą i prowadzącą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek, działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym, w tym również w ramach grupy producentów rolnych, a także osobę, która przeznaczyła grunty prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego do zalesienia. O byciu rolnikiem w rozumieniu ustawy decyduje także prowadzenie działalności rolniczej, co zgodnie z art. 6 pkt 3 ustawy oznacza, prowadzenie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym produkcji ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej, rybnej.

Zgodnie z przepisami cytowanej ustawy, ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu podlega z mocy ustawy rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny, jeżeli ten rolnik lub domownik nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu lub nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty albo nie ma ustalonego prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych (art. 5 i 7). W myśl art. 16 ust. 1 i 3 ustawy, ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy podlega rolnik lub domownik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny, jeżeli ten rolnik lub domownik nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu i nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty. Powyższego przepisu nie stosuje się do osoby, która podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu lub ma ustalone prawo do emerytury lub renty, lub ma ustalone prawo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Sąd wyjaśnił, że analiza powyższych przepisów prowadzi do wniosku, że sam fakt bycia właścicielem czy też posiadaczem gospodarstwa rolnego i nie podleganie innemu ubezpieczeniu społecznemu nie jest równoznaczne ze spełnieniem przesłanek do objęcia ubezpieczeniem rolniczym. Konieczne jest bowiem spełnienie ustawowych warunków „bycia rolnikiem”, określonych w art. 6 pkt 1 cytowanej ustawy.

Sąd stwierdził, że w niniejszym postępowaniu bezspornie ustalono, że K. W. (2) podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy od 15 czerwca 2004 r. Postępowanie dowodowe w sprawie wykazało, że z dniem 1 grudnia 2007 r po stronie wnioskodawcy wystąpiły okoliczności, które miały istotny wpływ na dalsze podleganie ubezpieczeniu rolników. Prowadzenie działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oznacza prowadzenie na własny rachunek przez posiadacza gospodarstwa rolnego działalności zawodowej, związanej z tym gospodarstwem, stałej i osobistej oraz mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących się z jego prowadzeniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2005 r, I UK 16/05, OSNP 2006/17-18/278). W realiach rozpoznawanej sprawy Sąd uznał, iż po wydzierżawieniu gruntów B. D., K. W. (2) nie prowadził osobiście i na własny rachunek żadnej działalności rolniczej.

W ocenie Sądu, prawidłowe funkcjonowanie gospodarstwa rolnego wymaga wykonywania różnorodnych czynności, jednakże wykonywanie jakichkolwiek czynności nie wyczerpuje pojęcia prowadzenia gospodarstwa. O czynnościach związanych z prowadzeniem działalności rolniczej można mówić wówczas, gdy w istotny sposób wpływają na jego należyte funkcjonowanie, a w konsekwencji na powstawanie dochodu z tego gospodarstwa. Jak zeznał B. D., K. W. (2) przebywał w okresie żniw w miejscowości J., ale nie podejmował w stosunku do oddanych w dzierżawę nieruchomości żadnych czynności władczych czy zarządczych. Wbrew twierdzeniom skarżącego, nie decydował on o sposobie użytkowania dzierżawionych gruntów i nie ponosił nakładów czy kosztów związanych z ich użytkowaniem. O sposobie prowadzenia działalności rolniczej na tych gruntach decydował wyłącznie B. D., który dysponował odpowiednim sprzętem rolniczym, ponosił koszty prowadzenia działalności rolniczej na tych gruntach, opłacał z tego tytułu podatek rolny, a także, co przyznał w toku postępowania, pobierał dopłaty unijne, którymi dzielił się z wnioskodawcą. Sąd uznał, że okresowe kontakty skarżącego z dzierżawcą nie mogą być uznane za wykonywanie zawodowej, stałej i osobistej działalności związanej z działalnością rolniczą. W ocenie Sądu, zachowań tych nie można nawet uznać za sprawowanie nadzoru właścicielskiego. Reasumując, wnioskodawca od 1 grudnia 2007 r nie prowadził działalności rolniczej, ani nawet nie przejawiał gotowości do jej prowadzenia. W tych warunkach organ rentowy zasadnie stwierdził ustanie z mocą wsteczną ubezpieczenia społecznego rolników K. W. (2) od 1 stycznia 2008 r, zgodnie z treścią art. 3a ust. 1 ustawy (w brzmieniu obowiązującym do 30 września 2009 r), to jest z końcem kwartału, w którym ustały okoliczności uzasadniające podleganie temu ubezpieczeniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd stwierdził, że nie ma podstaw do uwzględnienia odwołania ubezpieczonego, wobec czego podlega ono oddaleniu na podstawie art. 477¹⁴ § 1 kpc. Sąd stwierdził, że wysokość wynagrodzenia przyznanego adwokat K. M. w kwocie 73,20 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej uzasadnia przepis § 12 ust. 2 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.). Na koszty te składa się stawka minimalna, to jest kwota 60 zł, podwyższona o stawkę podatku od towarów i usług w wysokości 13,20 zł.

Apelację od tego wyroku wniosła w imieniu wnioskodawcy jego pełnomocnik, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 kpc, poprzez rozważenie materiału dowodowego i dokonanie jego oceny w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, przez przyjęcie, że ubezpieczony K. W. (2) od stycznia 2008 r, po wydzierżawieniu gruntów B. D., nie prowadził osobiście i na własny rachunek żadnej działalności rolniczej, podczas gdy prawidłowa ocena dowodów prowadzi do wniosku, że ubezpieczony taką działalność prowadził.

Wskazując na powyższy zarzut, strona apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez uchylene zaskarżonej decyzji oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu za obie instancje. Na wypadek nieuwzględnienia

apelacji strona wniosła o zasądzenia od Skarbu Państwa na rzecz adwokat K. M. zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, oświadczając że pomoc ta nie została ani w całości ani w części opłacona.

W uzasadnieniu apelacji wskazane zostało, że Sąd Okręgowy niesłusznie przyjął, iż K. W. (2) nie prowadzi osobiście i na własny rachunek działalności rolniczej. Skarżący wskazał, że z zeznań świadka B. D. wynika, że K. W. (2) na części swoich gruntów założył uprawę leszczyny. W 2011 r skarżący sam zbierał pierwsze owoce z tej uprawy. Już powyższe świadczy o tym, że skarżący na części swoich gruntów prowadził działalność rolniczą.

Ponadto powszechnie w orzecznictwie przyjmuje się, że „w rozumieniu art. 6 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jedn. Dz. U. z 2008 r Nr 50, poz. 291 ze zm.) prowadzenie działalności rolniczej oznacza prowadzenie na własny rachunek posiadacza gospodarstwa rolnego - zawodowej, związanej z tym gospodarstwem, stałej i osobistej działalności, mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących się z jego prowadzeniem. Prowadzenie tak rozumianej działalności może polegać na samym zarządzaniu gospodarstwem (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r, I UK 33/11, L.).

Zdaniem strony skarżącej, Sąd Okręgowy błędnie uznał, że K. W. (2) nie decydował o sposobie użytkowania gruntów stanowiących jego własność, ani nie podejmował wobec tych gruntów żadnych czynności władczych, czy zarządczych. Świadek B. D. w swoich zeznaniach potwierdził wyjaśnienia skarżącego, że wspólnie gospodarowali na gruncie stanowiącym własność skarżącego, a niezajętym przez uprawę leszczyny. Świadek ten zeznał, że za każdym razem konsultował ze skarżącym, czy i jakie zboże zasiać na części skarżącego. Zeznał również, że połowę kwoty, jaką otrzymał z tytułu płatności bezpośrednich w ramach Wspólnej Polityki Rolnej UE każdorazowo przekazywał skarżącemu. Świadek przyznał także, że skarżący razem z nim zbierał plony w trakcie żniw. Z powyższego wynika, że skarżący nigdy nie zrezygnował z prowadzenia gospodarstwa rolnego.

Zdaniem skarżącego, skoro B. D. oddał mu połowę płatności bezpośrednich, które zgodnie z ich przeznaczeniem przysługują tylko gospodarującemu rolnikowi, to znaczy, że B. D. nie uważał się za wyłącznego dzierżawcę, jak ustalił Sąd, lecz za współuprawnionego na równi ze skarżącym. Zgodnie z art. 38 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, przy ustalaniu podlegania ubezpieczeniu domniemywa się, że jeżeli własność lub dzierżawa gruntów przysługuje kilku osobom, to każda z tych osób uczestniczy w prowadzeniu działalności rolniczej. Na tej podstawie zasadne było przyjęcie, że skarżący co najmniej współuczestniczy w prowadzeniu działalności rolniczej, a tym samym nie ustały wobec niego okoliczności uzasadniające podlegnięcie ubezpieczeniu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny akceptuje w całości zarówno ustalenia faktyczne jak i wywody dokonane przez Sąd pierwszej instancji, zatem nie zachodzi konieczność ich powtarzania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r, II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

Istotą sprawy było ustalenie, czy wnioskodawca prowadził działalność rolniczą na gruntach będących jego własnością położonych w miejscowości J., mających powierzchnię 2,20 ha, czy jest rolnikiem w rozumieniu obowiązujących przepisów i czy w konsekwencji podlega ubezpieczeniu rolniczemu od 1 stycznia 2008 r.

Prawidłowo Sąd wskazał, że definicja rolnika zawarta jest w art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, przepis ten mówi, że przez rolnika rozumie się pełnoletnią osobę fizyczną, zamieszkuje i prowadzącą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek, działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym, w tym również w ramach grupy producentów rolnych, a także osobę, która przeznaczyła grunty prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego do zalesienia. Z przepisu zatem wynika, że istotne jest posiadanie gospodarstwa, w którym prowadzona jest przez rolnika działalność rolnicza.

Prowadzenie działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oznacza prowadzenie na własny rachunek przez posiadacza gospodarstwa rolnego działalności zawodowej, związanej z tym gospodarstwem, stałej i osobistej oraz mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących się z jego prowadzeniem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2005 r, I UK 16/05, OSNP 2006/17-18/278).

Trafnie ustalił Sąd Okręgowy, że wnioskodawca oddając w dzierżawę całe swoje gospodarstwo, wyzbył się jego posiadania i nie prowadził na nim działalności rolniczej od 1 stycznia 2008 r.

Fakt, że nie K. W. (2) nie prowadził działalności wynika w sposób oczywisty z zeznań świadka i zeznań samego wnioskodawcy. Świadek B. D. podał, że sam uprawia wydzierżawione od wnioskodawcy pole, uprawia zboże, samodzielnie decyduje o uprawach. Świadek ma sprzęt rolniczy, mieszka obok tych gruntów i włączył wydzierżawione pole w całokształt swojej działalności rolniczej. Hoduje bydło i świnię i zboże z gruntów wydzierżawionych i własnych przeznacza na karmę dla zwierząt. Płaci osobiście podatki w urzędzie gminy. Wnioskodawca mieszka w L., a więc w znacznej odległości od swoich gruntów. Jak podał, rzadko przyjeżdża do miejscowości, w której położone są grunty, które oddał w dzierżawę świadkowi, bo nie ma na bilet. Jest bezrobotny, utrzymuje się ze zbierania złomu.

Sąd Najwyższy podkreślał w swoim orzecznictwie, że przy wykonywaniu pracy w gospodarstwie rolnym, ze względu na charakter tej pracy zależnej m.in. od pogody, ważna jest gotowość do wykonywania prac rolniczych, a więc zamieszkiwanie w pobliżu gospodarstwa. Tego warunku wnioskodawca nie spełnia.

Prowadzenie działalności rolniczej rzeczywiście może polegać na zarządzaniu gospodarstwem, co wyjaśnia uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r (I UK 33/11, Lex nr 1043981), powołana przez apelującego. Praca taka lub czynności nie muszą mieć charakteru pracy fizycznej. W powoływanym przez apelującego wyroku z dnia 13 lipca 2011 r, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że prowadzenie działalności rolniczej w rozumieniu art. 7 pkt 1 ustawy z 1990 r o ubezpieczeniu społecznym rolników oznacza prowadzenie na własny rachunek posiadacza gospodarstwa rolnego zawodowej, związanej z tym gospodarstwem, stałej i osobistej działalności, mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących się z jego prowadzeniem. Prowadzenie tak rozumianej działalności może polegać na samym zarządzaniu gospodarstwem. Dalej Sąd Najwyższy wywodził, że unormowanie to wskazuje jasno cel rozważanego aktu, jakim jest zapewnienie ubezpieczenia społecznego osobom, dla których prowadzenie działalności rolniczej jest zawodem, stanowiącym ich podstawowe zajęcie i stałe źródło utrzymania (zob. np. art. 7 ust. 2 i 16 ust. 2 pkt 1 ustawy) i które z tego względu nie mają innego tytułu do ubezpieczenia. Stały charakter, jako kolejna cecha działalności rolniczej, wynika z istoty określenia „prowadzenie działalności”. Potwierdzają ją także przepisy ustawy, z których wynika, że stały charakter takiej działalności ustawodawca uważa za oczywisty. Również w uchwale siedmiu sędziów z 30 maja 1988 r, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że działalność rolnicza może polegać na zarządzaniu gospodarstwem. W takim przypadku zarządzanie gospodarstwem powinno jednak mieć charakter zawodowej, stałej, osobistej i realizującej interesy danej osoby (posiadacza gospodarstwa) działalności rolniczej, mającej charakter pracy lub innych czynności wiążących się z prowadzeniem gospodarstwa (III UZP 8/88, uchwała wpisana do księgi zasad prawnych, OSNCP 1988/12/166).

K. W. (2) nie udowodnił, że zarządza swoim gospodarstwem i nie wskazał, na czym miałyby polegać to zarządzanie, mające przy tym stały charakter. Skoro przekazał grunty w dzierżawę, to oczywiste, że zarządzaniem i pracą na tych gruntach zajmował się B. D., który był w posiadaniu tych gruntów. Wnioskodawca nie wskazywał także, że umowa dzierżawy ma jakiegokolwiek wady powodujące jej nieważność.

Okoliczność, że grunty będące własnością skarżącego są w posiadaniu i użytkowaniu B. D. potwierdzona została też ustaleniami organu rentowego. Z notatka urzędowej pracownika KRUS wynika, że w rozmowie telefonicznej sołtys wsi J. M. M. poinformował, iż gospodarstwo rolne będące własnością pana W. użytkuje pan D. B. i z tego tytułu opłaca podatek rolny (notatka w katach KRUS).

Fakt, że wnioskodawca sadził leszczynę na niewielkiej powierzchni nie oznacza, że prowadził działalność rolniczą. Skoro wydzierżawił całą powierzchnię swoich gruntów, to oznacza, że sadził leszczynę na gruntach, na których prowadził działalność rolniczą B. D.. Nadto powierzchnia tych zasiewów była niewielka, bo 0,5 ha, a więc nie stanowi gospodarstwa rolnego, w którym praca mogłaby stanowić podstawę ubezpieczenia społecznego. Ubezpieczeniu podlega rolnik, który prowadzi działalność rolniczą na obszarze użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny (art. 7 ust. 1 pkt 1, art. 16 ust. 1 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników).

Nie ma w sprawie wątpliwości, że wnioskodawca od 1 stycznia 2008 r nie prowadził działalności rolniczej na gruntach będących jego własnością, ale w całości oddanych w dzierżawę, nie jest rolnikiem w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, a więc nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu.

Jak wynika z zeznań świadka B. D., to on otrzymał dopłaty z funduszy europejskich w związku z prowadzeniem całości gospodarstwa, w tym na gruntach wydzierżawionych od skarżącego. Świadek B. D. podał, że skarżący pomagał mu przy żniwach i za to świadek oddawał mu część dopłat. Zatem praca skarżącego przy żniwach stanowiła pomoc świadkowi przy prowadzeniu działalności rolniczej, a nie prowadzenie działalności rolniczej.

Sąd pierwszej instancji dokonał oceny dowodów zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, niezasadny jest zatem zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 233 § 1 kpc. Dlaczego apelacja jako bezzasadna została oddalona na podstawie art. 385 kpc.

Orzeczenie o kosztach postępowania wydane zostało na podstawie § 13 ust. 1 pkt 2 w związku z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).